

Sygn. akt I C 315/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2013 r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny w składzie :

Przewodniczący SSR Urszula Wicińska

Protokolant Joanna Skrzeczek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 03 kwietnia 2013 r. w Ś.

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w K.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w K. na rzecz powódki D. K. kwotę 902,25 zł (dziewięćset dwa złote dwadzieścia pięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1043 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa tut. Sądu) kwotę 1038,37 zł tytułem niepokrytych kosztów sądowych, tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;

Z/

1) odnotować

2) kal. 21 dni

17 kwietnia 2013 r.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 grudnia 2010 r. powódka D. K. wniosła o zobowiązanie strony pozwanej (...) S.A. w K. do zawarcia z nią umowy dzierżawy nieruchomości położonej w P., gmina M., w części zajmowanej przez należące do pozwanej urządzenia przesyłowe o pow. 50m² na okres 3 lat przy stawce czynszu dzierżawnego 6 zł/m² tj. 300 złotych miesięcznie, płatnego do 10 dnia każdego miesiąca do rąk powódki, oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając swe żądanie wskazała, iż w dniu 6 grudnia 2007 r. nabyła prawo do użytkowania wieczystego działki nr (...) położonej w P. w gminie M., na której znajdują się trzy urządzenia przesyłowe należące do strony pozwanej, stanowiące słupy transmisyjne wraz z liniami wysokiego napięcia, uniemożliwiające korzystanie z powierzchni gruntu przekraczającej 50m², a strona pozwana nie ma jakiegokolwiek tytułu prawnego do korzystania z zajmowanej przez urządzenia powierzchni. Powódka podniosła, że urządzenia przesyłowe w znaczący sposób utrudniają korzystanie z gruntu i zmniejszają jego użyteczność handlową, w szczególności bowiem uniemożliwiają jakąkolwiek rozbudowę lub przebudowę znajdującego się na nim budynku, w którym powódka prowadzi sklep spożywczy, a w szczególności

usytuowanie jednego ze słupów nie pozwala na stworzenie parkingu dla klientów, mogącego podnieść atrakcyjność oferowanych przez powódkę usług, co powinno mieć znaczenie dla wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie.

W odpowiedzi na zmienione żądanie w piśmie z dnia 3 czerwca 2011 r. strona powodowa podtrzymała wniosek o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut zasiedzenia z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu z dniem 1 października 2005 r. dla elektroenergetycznej linii niskiego napięcia P. położonej na nieruchomości powódki, a która to służebność polega na prawie utrzymywania instalacji, ich eksploatacji, napraw, konserwacji, rozbudowy oraz całodobowego dostępu do nich.

Uzasadniając swoje stanowisko podniosła, iż linia elektroenergetyczna przebiegająca przez nieruchomość powódki została wybudowana najprawdopodobniej przed 1945 r., a zatem stanowi tzw. infrastrukturę poniemiecką, a od 8 września 1958 r., kiedy to został założony paszport linii, udokumentowane jest użytkowanie jej przez pozwanego, a wcześniej przez jego poprzedników prawnych, w sposób odpowiadający służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu. Wskazała nadto, iż nieruchomość będąca obecnie w użytkowaniu wieczystym powódki do 1990 r. nie była własnością prywatną i dlatego bieg terminu zasiedzenia służebności rozpoczął się w dniu 1 października 1990 r., to jest od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 28.07.1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. 1990 r. nr 55 poz. 321), a zgodnie z art. 9 tej ustawy okres wymagany dla zasiedzenia służebności uległ skróceniu o czas faktycznego władania nieruchomością będącą obecnie w użytkowaniu wieczystym powódki o 15 lat. Strona pozwana wskazała, iż jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego Zakładu (...), który pierwotnie eksploatował przedmiotowe instalacje elektroenergetyczne, a który został przekształcony w Zakład (...) S.A., następnie zmienił nazwę na (...) S.A., potem na (...) S.A., z kolei na (...) S.A. a obecnie uległa przekształceniu w (...) S.A.

Ponadto strona pozwana podniosła, iż powódka nie wykazała, że linia elektroenergetyczna zajmuje 50m² powierzchni, a napowietrzna linia zajmuje jakąkolwiek powierzchnię jej nieruchomości, nie udowodniła prawa żądania wynagrodzenia i żądanej kwoty, a także że słupy utrudniają korzystanie z nieruchomości i zmniejszają użyteczność handlową. Zarzuciła, iż powódka w sposób całkowicie swobodny dokonała zabudowy nieruchomości w bezpośrednim sąsiedztwie przedmiotowej linii elektroenergetycznej, a zabudowania i pozostały teren działki są przez nią swobodnie wykorzystywane. Słupy elektroenergetyczne zlokalizowane są zaś przy granicy działki, gdzie zabudowa jest niemożliwa z uwagi na zachowanie wymaganych prawem odległości od granicy nieruchomości.

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 kwietnia 2011 r. strona pozwana (...) S.A. w K. wniosła o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. albowiem powódka nie ma roszczenia o zawarcie umowy dzierżawy, a roszczenie o zawarcie umowy nie jest roszczeniem cywilnym, powołując się przy tym na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1965 r. w sprawie II CR 103/65. Ponadto podniosła, iż droga sądowa jest dopuszczalna jeżeli tylko powód opiera swoje roszczenia na zdarzeniach prawnych, które mogą stanowić źródło stosunków cywilnoprawnych, a podstawą żądania powódki są okoliczności faktyczne, nie mające w żadnej mierze charakteru zdarzeń prawnych. W razie nie uwzględnienia tego wniosku, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa albowiem powódka nie wykazała swej legitymacji czynnej nie udowodniając, że nadal jest użytkownikiem wieczystym, gdyż nie przedstawiła aktualnej księgi wieczystej, a przedłożony akt notarialny jest z 6 grudnia 2007 r. i upływ tak długiego czasu rodzi wątpliwości.

Strona pozwana wniosła również o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu w kwocie, w tym 600 zł kosztów zastępstwa procesowego i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pismem z dnia 2 maja 2011 r. powódka zmieniła żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz:

- kwoty 3600 zł tytułem bezumownego korzystania za okres od 12 grudnia 2009 r. do 12 grudnia 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

- kwoty 3600 zł tytułem bezumownego korzystania za okres od 12 grudnia 2008 r. do 12 grudnia 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

W piśmie z dnia 28 czerwca 2011 r. powódka podniosła, że do 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej, co oznacza, że niedopuszczalne jest zaliczenia posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa. Wskazała, iż przy uwzględnieniu obowiązującej do dnia 1 lutego 1989 r. zasady własności państwowej, niemożliwe było samoistne posiadanie jakichkolwiek gruntów i służebności przez przedsiębiorstwo przesyłowe.

W piśmie z dnia 15 lipca 2011 r. strona pozwana podniosła, że zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu należy wiązać nie z nieruchomością władnącą lecz z przedsiębiorstwem przesyłowym, jako że jest to prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie funkcjonalnie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa. Ponadto wskazała, iż przedsiębiorstwo państwowe, które miało odrębną od Skarbu Państwa osobowość prawną i w odniesieniu do mienia pozostającego w ich zarządzie pozostawało w stosunkach cywilno-prawnych podmiotem praw i obowiązków, było odrębnym od Państwa posiadaczem służebności, albowiem posiadanie jej należy wiązać z tym przedsiębiorstwem w znaczeniu podmiotowo – funkcjonalnym, a nie z ostatecznym właścicielem nieruchomości władnącej. Służebność ta bowiem przysługiwała przedsiębiorstwu zwiększając użyteczność wchodzących w jego skład nieruchomości, a co za tym idzie, zdaniem strony pozwanej, w okresie przed 1990 r. biegł okres, o który można skrócić termin zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu zgodnie z treścią art. 10 w zw. z art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r.

Na rozprawie w dniu 27 lutego 2013 r. powódka zmieniła podstawę faktyczną żądania, wnosząc o zasądzenie wynagrodzenia z okres od 1 grudnia 2004 r. do chwili obecnej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 grudnia 2007 r. na podstawie umowy sprzedaży powódka D. K. nabyła prawo użytkowania wieczystego nieruchomości obejmującej działkę nr (...), położonej w P., gmina M., stanowiącej własność Gminy M., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr KW (...) w Sądzie Rejonowym w Środzie Śląskiej.

Powódka ponadto nabyła na własność znajdujący się na tej działce budynek handlowy o powierzchni 104,70m², stanowiący odrębny od gruntu przedmiot własności.

(dowód: odpis księgi wieczystej k. 99

umowa sprzedaży z dn. 6.12.2007 r. k. 3 – 6)

Jest to działka o powierzchni 0,0719 ha, leżąca na obszarze przeznaczonym pod zabudowę usługową.

(dowód: opinia biegłego sądowego T. K. z dn. 15.03.2012 r.

k. 138 – 168)

Działka nr (...) została wydzielona z działki nr (...), a ta wcześniej z działki nr (...), która była własnością Skarbu Państwa, a na podstawie decyzji Wojewody (...) od dnia 31 maja 1992 r. Gminy M..

(dowód: wykazy zmian gruntowych k. 7 – 14

wyciąg z wykazu zmian gruntowych k. 92

decyzja Wojewody (...) z dn. 31.05.1992 r. k. 100

umowa użytkowania wieczystego i nieodpłatnego przeniesienia

własności z dn. 10.08.1995 r. k. 115 – 116

wyciąg z wykazu zmian gruntowych k. 117

projekt podziału nieruchomości k. 118

decyzja Wójta Gminy M. z dn. 9.12.1996 r. k. 119 – 120

opis i mapa k. 121

wypisu z rejestru gruntów k. 15)

Na działce nr (...) znajdują się zbudowane przed 1945 rokiem urządzenia elektroenergetyczne: 3 słupy podtrzymujące sieć elektroenergetyczną, które zostały objęte w posiadanie przez Skarb Państwa w 1958 r., włączone do sieci i remontowane.

(dowód: paszport ogólny sieci k. 55 – 61

protokół odbioru po remoncie k. 64 – 66

Tymi urządzeniami infrastruktury elektroenergetycznej władało początkowo przedsiębiorstwo państwowe: Zakład (...), które w 1993r. zostało przekształcone w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...). W wyniku połączenia z innymi spółkami powstała (...) S.A., która w 2008r. zmieniła nazwę na (...) S.A., a następnie na (...) S.A. W wyniku zaś połączenia Spółki (...) S.A. z (...) S.A. powstała spółka (...) S.A. z siedzibą w K..

(dowód: postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej:

- z dn. 29.07.1993r. Ns Rej. (...) k. 68 – 69
- z dn. 17.06.2004r. WR.VI NS-REJ.KRS/(...) k. 70 – 72
- z dn. 20.03.2008r. WR.VI NS-REJ.KRS/(...) k. 73 – 74
- z dn. 31.12.2008r. WR.VI NS-REJ.KRS/(...) k. 75 – 77
- z dn. 16.01.2009r. WR.VI NS-REJ.KRS/(...) k. 79 – 80)

Obecnie stanowią one części składowe przedsiębiorstwa energetycznego prowadzonego przez stronę pozwaną, która korzysta z urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej przebiegających przez działkę nr (...) w P., mimo braku umowy z właścicielami tej nieruchomości.

(bezsporne)

Słup na trójnogu stoi przy granicy działki od strony drogi, podwójny przy narożniku sklepu i granicy działki, a pojedynczy słup położony jest z tyłu działki. Pomiędzy słupami rozpięte są przewody energetyczne, a od potrójnego słupa poprowadzone są również napowietrzne przyłącza energetyczne do dwóch sąsiednich nieruchomości. Zajęty obszar pod słupami, wraz z jednometrową przestrzenią wokół, umożliwiającą manewry w ich najbliższej okolicy, wynosi 35m² i ta powierzchnia jest całkowicie wyjęta spod możliwości zagospodarowania oraz korzystania. Linia napowietrzna znajduje się na wysokości kilku metrów, a powierzchnia pod nią obejmuje 49m².

Wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez stronę pozwaną za okres od 12 grudnia 2008 r. do 12 grudnia 2009 r. wynosi 442,39 zł, a za okres od 12 grudnia 2009 r. do 12 grudnia 2010 r. – 459,86 zł.

(dowód: opinia biegłego sądowego T. K. z dn. 15.03.2012 r.

k. 138 – 168,

opinia uzupełniająca z dn. 20.09.2012 r. k. 239 – 241

opinia uzupełniająca ustna k. 288 – 289

W budynku znajdującym się na działce nr (...) powódka prowadzi sklep spożywczo przemysłowy. Postawione słupy ograniczają możliwość urządzenia na całym terenie parkingu zgodnie z planami powódki. Z powodu przebiegających nad nieruchomością linii zrezygnowała ona również z urządzenia ogródka piwnego, uznając że to jest niebezpieczne, gdyż kabel może się urwać. Powódka płaci podatek od terenu przeznaczonego pod działalność gospodarczą. Nie ma żadnych upustów od stawek opłat za dostawę energii elektrycznej.

(dowód: przesłuchanie powódki k. 296)

Powódka wzywała stronę pozwaną do zapłaty wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania, lecz bezskutecznie.

(dowód: pismo powódki z dn. 15.03.2010 r. k. 16 – 17, z dn. 27.10.2010 r. k. 22

pismo (...) S.A. z dn. 9.09.2010 r. k. 18

zawezwanie do próby ugodowej k. 19 – 21)

(...) S.A. w K., po zmianie nazwy na (...) S.A, został przekształcony w (...) S.A. z siedzibą w K..

(KRS nr (...))

Sąd zważył co następuje:

Wniosek o odrzucenie powództwa o ustalenie istnienia umowy dzierżawy nie mógł być uwzględniony, albowiem niewątpliwie taka umowa należy do stosunków z zakresu prawa cywilnego, skoro została uregulowana w kodeksie cywilnym. Powołane zaś postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1965 r., które zapadło w sprawie II CR 103/65, zostało przez stronę pozwaną wybiórczo zacytowane, gdyż jego teza dotyczy umowy matrymonialnej, a nie każdej umowy, jak to sugeruje strona pozwana pomijając w cytowaniu słowo „matrymonialnej” oraz następujący po nim fragment „przez co powód rozumie zawarcie związku małżeńskiego”. Niewątpliwie umowa o zawarcie związku małżeńskiego nie jest umową cywilnoprawną, w odróżnieniu od umowy dzierżawy.

Po zmianie powództwa, powódka żąda wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez stronę pozwaną z działki, do której od 6 grudnia 2007 r. przysługuje jej prawo użytkowania wieczystego, polegające na tym, iż na niej posadowione są urządzenia elektroenergetyczne wchodzące w skład jej przedsiębiorstwa przesyłowego. Bezsporne jest to, iż na działce nr (...) znajdują się: trzy słupy elektroenergetyczne podtrzymujące linie napowietrzne, wchodzące w skład przedsiębiorstwa strony pozwanej.

Sporna jest możliwość żądania przez powódkę wynagrodzenia przede wszystkim z uwagi na podniesiony przez stronę pozwaną zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Zasiedzenie jest pierwotnym i nieodpłatnym sposobem nabycia rzeczy lub prawa. Stwierdzenie nabycia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz strony pozwanej uniemożliwiłoby lub znacznie ograniczyłoby możliwość żądania przez powódów wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez stronę pozwaną z przedmiotowej nieruchomości w związku z posadowionymi na niej urządzeniami elektroenergetycznymi.

Sąd Najwyższy stwierdził co do zasady dopuszczalność zasiedzenia służebności przesyłu przez przedsiębiorcę, w skład przedsiębiorstwa którego wchodzi urządzenia przesyłowe. Przed dniem 3 sierpnia 2008r., kiedy przepisy regulujące tą służebność weszły w życie, zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu dopuszczało

orzecznictwo powołując się art. 292 k.c. stosowany w drodze analogii (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 11 marca 2005 r., II CK 489/04, LEX nr 301735, z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, LEX nr 193240, z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, LEX 447190, i z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008, nr 10, s. 7).

Zgodnie z treścią art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Do zasiedzenia służebności wymagane jest jej nieprzerwane posiadanie przez 20 lat – w przypadku dobrej wiary posiadacza, lub 30 lat – gdy posiadanie jest w złej wierze (art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. zdanie drugie). Posiadaczem służebności jest ten kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności (art. 352 k.c.). Domniemywa się posiadanie samoistne (art. 339 k.c. w zw. z art. 292 k.c. zdanie drugie) oraz ciągłość posiadania (art. 340 k.c. w zw. z art. 292 k.c. zdanie drugie). Bieg zasiedzenia rozpoczyna się od chwili, gdy posiadacz służebności przystąpił do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia. Dobra lub zła wiara, o której mowa w art. 172 k.c., zależy od stanu świadomości posiadacza czy przysługuje mu prawo do korzystania z urządzeń w sposób jaki je wykonuje, czy też nie. Negatywną przesłanką zasiedzenia jest posiadanie przez posiadacza tytułu prawnego czy to mającego swe źródło w umowie, czy też w ustawie. Najemca, dzierżawca, zastawnik, zarządca lub mający inne prawo do danej rzeczy lub korzystania z trwałego i widocznego urządzenia, którego źródłem jest umowa lub ustawa nie może nabyć ani własności, ani służebności w drodze zasiedzenia.

Również przedsiębiorstwo przesyłowe nie może nabyć służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeśli ma tytuł prawny do korzystania w tym zakresie z nieruchomości, na których znajdują się urządzenia wchodzące w skład sieci energetycznej.

Oczywistym jest, iż prawo własności nie ma charakteru absolutnego i podlega ograniczeniom ustawowym, które podyktowane są koniecznością zaspakajania potrzeb społecznych, w tym również i właściciela. Do takich potrzeb należy niewątpliwie dostarczanie energii elektrycznej. Przesył energii odbywa się za pomocą urządzeń i przewodów znajdujących się na nieruchomościach w większości nie należących do przedsiębiorstw przesyłowych. Właściciele nieruchomości, na których znajduje się infrastruktura elektroenergetyczna, muszą zatem liczyć się z uszczupleniem ich właścicielskich prerogatyw na rzecz dobra ogólnego.

W okresie powojennym ustawa z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. Nr 52, poz. 256), zwanej dalej ustawą o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, w art. 4 wprowadzała powszechne ograniczenie prawa własności przez ustanowienie dla osób, posiadających odpowiednie upoważnienie właściwego zjednoczenia energetycznego, prawa wstępu na posesje i do budynków, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz wykonywania robót i zakładania urządzeń. Treść art. 4 ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli wskazuje, iż prawo wstępu, dokonywanie oględzin, pomiarów oraz wykonywanie robót dotyczyło wszystkich urządzeń i przewodów elektroenergetycznych – zarówno tych już istniejących, jak i nowo budowanych. Mowa jest w nim bowiem nie tylko o zakładaniu urządzeń, ale i prowadzeniu robót. Należy pamiętać, iż elektryfikacja w okresie powojennym nie była prowadzona w zupełnym pustkowiu, gdyż w granicach Polski istniała częściowo infrastruktura energetyczna, która – uszkodzona w czasie działań wojennych, wymagała jedynie naprawy i uruchomienia. Nie zapominał o tym również ustawodawca, który w art. 1 ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, objął również wsie i osiedla, do których dochodzi już linia elektryczna. Ustawa ta, dająca podstawę do wejścia na grunt, objęcia istniejącej tam infrastruktury elektroenergetycznej i korzystania z gruntu w celu dostarczania energii elektrycznej (dokonywania oględzin, pomiarów, wykonywania robót, zakładania urządzeń), została uchylona dopiero w dniu 5 grudnia 1997 r. przez Prawo energetyczne z dnia 10 kwietnia 1997 r. Bez wątplenia jej przepisy miały na celu podłączenie i zapewnienie dostawy energii elektrycznej do wszystkich gospodarstw domowych w Polsce zniszczonej II wojną światową. Mimo, iż ta ustawa jest krótka, a regulacje ogólne, to ich wykładnia celowościowa nie pozostawia wątpliwości, że stanowiły one ograniczenie prawa własności, dając podstawę prawną do objęcia i korzystania z gruntów w celu dostawy energii elektrycznej. Słuszny jest bowiem pogląd, iż w wyniku tej regulacji właściciel nieruchomości doznał trwałego ograniczenia prawa o charakterze zbliżonym do służebności gruntowej, zwanej - jeszcze przed wejściem w życie art. 305¹ k.c., służebnością przesyłową. Źródłem takiego obciążenia jest ustawa, a więc ma ono charakter publicznoprawny

i podlega wymuszeniu środkami przymusu administracyjnego. Istnienie tego ograniczenia własności ma charakter trwały, gdyż cecha trwałości jest właściwa funkcjonowaniu urządzenia energetycznego, o ile oczywiście jest ono podłączone do sieci. Samo bowiem objęcie lub zainstalowanie urządzeń nie jest wystarczające do zapewnienia prawidłowości dostaw energii elektrycznej. Dostęp do urządzeń uwarunkowany jest ich stanem technicznym, zaś samo urządzenie jako trwale z gruntem związane, stanowi jego obciążenie o charakterze ciągłym. (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dn. 10.11.2005 r., III CZP 80/05, OSNC 2006/9/146; wyrok Sądu Najwyższego z dn. 20.03.2002 r. V CKN 1863/00, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dn. 21.02.2009 r. II CSK 394/08, niepubl.).

Zdaniem Sądu, ustawa o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, na podstawie której w 1958 r. zostały objęte i podłączone do sieci energetycznej istniejące już urządzenia elektroenergetyczne zbudowane przed II wojną światową (tzw. infrastruktura poniemiecka), stanowi tytuł prawny dla przedsiębiorstwa przesyłowego do stałego korzystania z przedmiotowej nieruchomości w okresie obowiązywania tej regulacji, a więc do 4 grudnia 1997 r. W przypadku nowo budowanych i zakładanych na nieruchomościach urządzeń takie tytuły prawne do korzystania z cudzych nieruchomości wynikały z decyzji wydanych na podstawie przepisów wywłaszczeniowych, to jest art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (t.j. Dz. U. 1974 r. nr 10 poz. 64 ze zm.), art. 75 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (t. j. Dz. U. 1991 r. nr 30, poz. 127), a następnie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. 2000 r. nr 46, poz. 543 ze zm.), (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dn. 20.01.2010 r. III CZP 116/09). Te unormowania nie miały zastosowania do nieruchomości, gdzie istniały już powojenne instalacje elektryczne, a co do których tytuł prawny ich objęcia i stałego korzystania w zakresie niezbędnym do doprowadzania energii elektrycznej wynikał właśnie z powyższej ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli. Ograniczenia własności na tej podstawie, to jest na podstawie ustawy z 1950 r. czy też decyzji wywłaszczeniowych, obejmują każdorazowego właściciela nieruchomości, której dotyczy oraz każdorazowego przedsiębiorcę przesyłowego. W odróżnieniu od tytułu mającego swe źródło w decyzji administracyjnej, o ile oczywiście nie została ona uchylona, tytuł do korzystania z nieruchomości, na których znajdowały się urządzenia poniemieckich sieci energetycznych, wynikający z ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli ograniczony był czasem jej obowiązywania. Niewątpliwie bowiem ograniczenia prawa własności dla celów elektryfikacyjnych miały (i powinny mieć) z założenia charakter czasowy, a ich okres trwania był zdeterminowany czasem niezbędnym do realizacji celu w postaci powszechnego zaopatrzenia wsi i osiedli w dostawę energii elektrycznej. W 1997 r., a więc 47 lat po wejściu w życie powyższej ustawy, w warunkach gospodarki wolnorynkowej, takie ustawowe ograniczenie stało się zbędne w świetle celów powszechnej elektryfikacji, czego wyrazem było uchylenie przepisów ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli. Pozostały jedynie przepisy wywłaszczeniowe dotyczące nowo budowanych urządzeń i instalacji. Z dniem 5 grudnia 1997r. zatem przedsiębiorstwa przesyłowe stały się jedynie posiadaczami służebności o gruntowych o treści odpowiadającej służebności przesyłu i to w złej wierze, o ile nie uregulowały korzystania z urządzeń usytuowanych na cudzym gruncie, w drodze umowy. O złej wierze przesądza bowiem to, iż przedsiębiorstwa energetyczne dysponujące profesjonalnym zapleczem obsługi prawnej wiedziały, a co najmniej powinny wiedzieć, iż odpadła podstawa prawna korzystania przez nie z cudzych nieruchomości w zakresie niezbędnym do korzystania z posadowionych na nich urządzeń przesyłowych, gdyż powyższa ustawa została uchylona.

Bezspornym jest to, że na przedmiotowym gruncie, pozostającym w użytkowaniu wieczystym powódki, znajdują się trzy słupy elektroenergetyczne oraz przebiega przez nią napowietrzna linia elektroenergetyczna. Są to urządzenia zbudowane w okresie przedwojennym, przez Skarb Państwa przejęte do celów elektryfikacji najpóźniej w 1958 roku, a następnie użytkowane przez poprzedników prawnych strony pozwanej. Obecnie zaś wchodzące w skład przedsiębiorstwa strony pozwanej.

Bezzasadnym jest podnoszony zarzut zasiedzenia, gdyż początkowo Skarb Państwa, a po uwłaszczeniu przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...), przekształcone dalej w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa Zakład (...), której następcą prawnym następnie była (...) S.A., która w 2008r. zmieniała nazwę na (...) S.A., a potem na (...) S.A., której z kolei następcą prawnym jest strona pozwana, korzystali z przedmiotowej nieruchomości posiadając tytuł prawny wynikający z ustawy. Objęcie bowiem infrastruktury poniemieckiej nastąpiło w oparciu

o ustawę o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, stanowiącej podstawę prawną korzystania z nieruchomości w zakresie niezbędnym do zapewnienia przesyłu energii elektrycznej przez cały czas podłączenia tych urządzeń do sieci energetycznej przedsiębiorstwa przesyłowego. Tytuł prawny do tego istniał tak długo jak długo obowiązywały przepisy ustawy elektryfikacyjnej z 1950 r., a więc do dnia 4 grudnia 1997 r. Dopiero zatem od dnia 5 grudnia 1997 r. poprzednikowi prawnemu strony pozwanej, jako posiadaczowi w złej wierze, mógł zacząć biec 30 letni termin do nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, który jednak do dnia dzisiejszego nie upłynął.

Mając powyższe na uwadze, zarzut podniesiony przez stronę pozwaną nie mógł być uwzględniony, albowiem posiadanie przez poprzedników prawnych strony pozwanej tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości w sposób zbliżony do służebności gruntowej o treści służebności przesyłu wykluczało samoistne posiadanie w okresie do 4 grudnia 1997 r., a z kolei po tej dacie nie upłynął nawet najkrótszy okres niezbędny do nabycia służebności w drodze zasiedzenia.

Od 5 grudnia 1997 r. właściciel może zatem żądać od przedsiębiorstwa przesyłowego, którego urządzenia znajdują się lub przebiegają przez jego grunt, wynagrodzenia za korzystanie, gdyż wówczas to odpadł wynikający z ustawy tytuł prawny do ograniczenia prawa własności w celu zapewnienia dostaw energii elektrycznej. Istnienie urządzeń elektroenergetycznych na nieruchomości, z których korzysta przedsiębiorstwo przesyłowe w celu dostaw energii elektrycznej, jeżeli nie powoduje degradacji gruntu, ani nie niweczy jego przeznaczenia, z reguły bowiem oznacza obniżenie walorów użytkowych gruntu, co dla właściciela wiąże się z uszczerbkiem majątkowym (uzas. uchwały Sądu Najwyższego z dn. 10.11.2005 r. III CZP 80/05, OSNC 2006/9/146). Jeśli nie ma umowy między właścicielem a przedsiębiorstwem energetycznym odnośnie korzystania z nieruchomości, na której znajduje się infrastruktura przesyłowa, przeciwko przedsiębiorstwu będącemu posiadaczem w złej wierze właścicielowi przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c.

Roszczenie to przysługuje niezależnie od zgłoszenia żądania wydania rzeczy określonego w art. 222 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dn. 17.06.2005 r. III CZP 29/05, OSNC 2006/4/64; wyrok Sądu Najwyższego z dn. 3.02.2010 r. II CSK 444/09, niepubl.).

Wyłącznym źródłem i przyczyną roszczeń wynikających z przepisu art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. jest posiadanie cudzej rzeczy, które nie jest tożsame tylko z pozbawieniem właściciela wszystkich elementów faktycznego władztwa nad rzeczą, ale może także polegać na takim korzystaniu z rzeczy przez niewłaściciela, które narusza prawo własności w inny sposób, aniżeli w sposób pozbawiający właściciela faktycznego władztwa. Właściciel nie musi wykazać szkody, ani jej wysokości. Wynagrodzenie z art. 224 k.c. w zw. z art. 230 k.c. wynika bowiem jedynie z samego faktu posiadania i ograniczenia prawa własności, które owo posiadanie ze sobą niesie (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dn. 3.02.2010 r. II CSK 444/09, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dn. 15.04.2004 r. IV CK 273/03 niepubl.).

W stanie faktycznym sprawy niewątpliwie jest ograniczenie prawa użytkowania wieczystego powódki odnośnie działki nr (...) przez sam fakt istnienia na niej infrastruktury elektroenergetycznej w postaci słupów i napowietrznych linii elektroenergetycznych. Należy przy tym podkreślić, że z tych urządzeń strona pozwana korzysta i czerpie dochody z dostaw energii elektrycznej. Jej działalność bowiem, jak każdej spółki kapitałowej, jest nastawiona na zysk.

Użytkownik wieczysty ma prawo korzystać z gruntu z wyłączeniem innych osób w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego oraz umowę o oddanie gruntu w użytkowanie (art. 233 k.c.). Przysługują mu zatem roszczenia posesoryjne, a w drodze analogii stosuje się do użytkownika wieczystego przepisy art. 224 i art. 225 k.c. dla rozliczenia posiadacza z użytkownikiem wieczystym z tytułu korzystania z gruntu, czy też pobierania pożytków.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał co do zasady żądanie powódki za uzasadnione, z tym że jedynie za okres od dnia, w którym stała się użytkownikiem przedmiotowej nieruchomości. Roszczenie z art. 225 i art. 230 k.c. przysługuje bowiem tylko osobie, której przysługuje prawo własności czy też użytkowania wieczystego, i nie przechodzi

na nabywcę, o ile nie wynika to z umowy, a w tym przypadku takich postanowień umownych między stronami umowy nie było.

Wyłączną przyczyną roszczeń uzupełniających, znajdujących oparcie w treści art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. i 230 k.c., jest posiadanie cudzej rzeczy, a uszczuplenie prawa użytkownika wieczystego przez wykonywanie służebności usprawiedliwia co do zasady żądanie odpowiedniego ekwiwalentu. Przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości mają zaś znaczenie okoliczności dotyczące sposobu posadowienia urządzeń przesyłowych, stopnia ingerencji posiadacza w treść prawa użytkownika wieczystego, wartość wykorzystywanej nieruchomości (uchwała Sądu Najwyższego z dn. 17.06.2005 r. III CZP 29/2005).

Powódka wykazała za pomocą dowodu z opinii biegłego wysokość wynagrodzenia w wysokości 442,39 zł za okres od 12 grudnia 2008 r. do 12 grudnia 2009 r., a za okres kolejnego roku w wysokości 459,86 zł. Opinia sporządzona na zlecenie biegłego jest prawidłowa, oparta na zebranych materiale dowodowym a wnioski w niej zawarte jako logiczne i uzasadnione stanem faktycznym sprawy, Sąd uznał i przyjął za własne. W szczególności biegły wyliczył stopień ingerencji we władztwo łącznie na 84 m², w tym 35 m² powierzchnia zajęta pod słupy z marginesem 1 metrowym wokół nich, oraz 49 m² powierzchni gruntu nad którą biegną linie napowietrzne.

Wbrew zarzutom strony pozwanej, Sąd uznał za uzasadnione uwzględnienie w powierzchni zajętej przez słupy pasa o szerokości 1 metra wokół nich. Nie ma to związku z żadnym strefami ochronnymi, co do których podstawy prawne neguje strona pozwana, a wynika z zasad doświadczenia życiowego dotyczących np. parkowania w okolicy słupa lub innej przeszkody, przy którym zawsze niezbędne jest zachowanie pewnej odległości nie tylko z przyczyn bezpieczeństwa, ale i fizycznej możliwości zaparkowania w określonym miejscu. To samo dotyczy np. przechowywania w okolicy słupa rzeczy, zbudowania jakiegoś, choćby tymczasowego, obiektu. Sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem i doświadczeniem życiowym byłoby więc przyjmowanie jedynie powierzchni faktycznie zajętej przez słup, skoro faktycznie wyłączony z korzystania jest większy obszar.

Odnośnie zarzutów dotyczących powierzchni pod linii napowietrznej, należy powołać przepis art. 143 k.c., zgodnie z którym w granicach określonych przez społeczno-gospodarcze przeznaczenie gruntu jego własność rozciąga się również nad jego powierzchnią. Korzystanie zatem z tej przestrzeni przez usytuowanie na wysokości kilku metrów przewodów energetycznych jest naruszeniem prawa własności. Właściciel lub użytkownik wieczysty gruntu, który znajduje się pod tym takimi liniami napowietrznymi jest ograniczony w swoim prawie do korzystania z niego, a przedsiębiorca przesyłowy czerpie z tego dochód przez odpłatny przesył energii elektrycznej. Pod takimi przewodami, tak stosunkowo nisko zawieszonymi, prowadzący na takiej działce działalność gospodarczą nie może np. postawić budynku o wysokości dopuszczalnej przez prawo. Jest w sposób oczywisty ograniczony w możliwościach wykorzystania gruntu zgodnie z jego przeznaczeniem. Takie naruszenie prawa własności skutkuje zatem tym, iż przysługuje mu z tego tytułu wynagrodzenie z art. 224 k.c. lub 225 k.c.

Wysokość wynagrodzenia za korzystanie z gruntu pod liniami napowietrznymi została oszacowana przez Sąd na podstawie art. 322 k.p.c. wobec niemożności określenia przy przyjęciu kryteriów rynkowych. Biegły w swojej opinii zaproponował wyliczenie wynagrodzenia w oparciu o historycznie przyjmowany stopień ingerencji linii napowietrznych mający swe źródło w Standardach obliczeń odszkodowań przy inwestycjach liniowych i wobec braku innych kryteriów wynagrodzenie w tym zakresie zostało przyjęte w oparciu o ten współczynnik.

Powództwo zostało uwzględnione co do wynagrodzenia w wysokości udowodnionej przede wszystkim za pomocą opinii biegłego sądowego, do wysokości 442,39 zł za okres od 12 grudnia 2008 r. do 12 grudnia 2009 r. oraz 459,86 zł za okres od 12 grudnia 2009 r. do 12 grudnia 2010 r. Powódka nabyła prawo użytkownika wieczystego do gruntu w dniu 6 grudnia 2007 r. i dopiero od tej daty może żądać wynagrodzenia, które zgodnie z art. 225 k.c. w zw. z art. 233 k.c. przysługuje jedynie użytkownikowi. Za pozostały zaś okres objęty powództwem po jego zmianie w zakresie podstaw faktycznych, powódka nie wykazała roszczenia w zakresie wynagrodzenia za okres od nabycia prawa do 12 grudnia 2008 r. oraz od 13 grudnia 2010 r. do 27 lutego 2013 r. Wyliczone przez biegłego wynagrodzenie za rok 2008 – 2009 różni się wobec tego za rok 2009 – 2010 ze względu na to, iż jego podstawę stanowiła wartość nieruchomości/

prawa użytkowania wieczystego, która ulegała w tym czasie zmianom. Już wobec zastosowania przez biegłego różnych „stawek” będących podstawą obliczenia wynagrodzenia za te lata, sformułowanie żądania przez powódkę na rozprawie w dniu 27 lutego 2013 r. należy uznać za niejasne i nie pozwalające nawet w drodze szacowania określić wynagrodzenia. Przede wszystkim jednak strona pozwana kwestionowała wysokość żądania w całości i jej stanowisko do końca nie uległo zmianie, a więc to na powódce ciążył obowiązek dowodowy określony w art. 6 k.c. Nie wykazała ona zaś wysokości wynagrodzenia za korzystanie w okresie do 11 grudnia 2008 roku i po 12 grudnia 2010 roku.

Ponadto nie udowodniła ona, iż przysługuje jej wynagrodzenie w wysokości żądanej za okres od 12 grudnia 2008 r. do 12 grudnia 2010 r. W szczególności nie wykazała, iż w istocie nie jest możliwe urządzenie na tym terenie parkingu, ogródka letniego, czy też w jakim zakresie jest to ograniczone, a także jakiego doznaje przez to uszczerbku, na przykład wysokości utraconych korzyści. Uwzględnienia tych okoliczności w wysokości wynagrodzenia powódka żąda jedynie w oparciu o niczym nie potwierdzone własne twierdzenia.

Sąd oddalił wniosek dowodowy z zeznań świadka L. B. na podstawie art. 229 k.p.c., gdyż został on powołany na okoliczności bezsporne. Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu elektroenergetyki został oddalony wobec zgłoszenia go po terminie określonym w postanowieniu Sądu z dnia 1 lipca 2011 r. wydanym w oparciu o przepis art. 207 § 2 k.p.c. w brzmieniu przed zmianą, która nastąpiła w dniu 3 maja 2012 r. na podstawie ustawy z dnia 16 września 2011 r. (Dz. U. Nr 233, poz. 1381).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punktach I i II wyroku.

O kosztach procesu, wobec wygranej przez powódkę co do zasady, mając na uwadze specyfikę sprawy, orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych, obciążona zgodnie z treścią art. 100 k.p.c. kosztami procesu, strona pozwana została zobowiązana do uiszczenia nieopłaconych wydatków, stanowiących koszty sądowe, które tymczasowo pokrył Skarb Państwa.